

Zbyt wysoki poziom imigracji podsyca prawicowe poglądy

29 czerwca 2024

Premier Quebecu (prowincja w Kanadzie) François Legault ostrzegł w piątek, że istnieje ryzyko „przesadnej reakcji” wobec przybyszów, jeśli prowincja utrzyma obecny poziom imigracji.



Legault powiedział dziennikarzom, że nie chce, aby Quebec skończył jak Stany Zjednoczone czy Francja, gdzie debata na temat imigracji podsycała prawicowe poglądy. Ostatnie dane pokazują, że w ciągu ostatnich dwóch lat nastąpił wzrost o ponad 300 000 niestałych mieszkańców w Quebecu, co według Legaulta jest większą liczbą, niż prowincja jest w stanie przyjąć. „Istnieje ryzyko reakcji lub przesadnej reakcji w obliczu wpływu na usługi, język francuski, mieszkalnictwo” – powiedział. „Musimy zachować równowagę w tym, ilu imigrantów przyjmujemy każdego roku”.

Komentarze Legaulta pojawiły się w odpowiedzi na pytanie, czy obawia się „wzrostu siły prawicy” w Quebecu i Kanadzie. Obawy związane z imigracją podsycały popularność prawicowych partii w kilku krajach europejskich, w tym we Francji, gdzie antyimigracyjne Zjednoczenie Narodowe prowadzi w sondażach przed pierwszą turą wyborów parlamentarnych, która odbędzie się w ten weekend.

W Stanach Zjednoczonych kwestia ta prawdopodobnie będzie punktem zapalnym w wyborach prezydenckich w 2024 roku. „Mam nadzieję, że nie znajdziemy się w takiej samej sytuacji, jak Stany Zjednoczone czy Francja” – powiedział Legault. „Myślę, że mieszkańcy Quebecu zawsze byli gościnni. Ale nie możemy przyjąć 300 000 nowych ludzi w ciągu dwóch lat. To za dużo.

Legault powiedział, że tymczasowi imigranci są całkowicie odpowiedzialni za kryzys mieszkaniowy w prowincji i że przybysze obciążają również system opieki zdrowotnej i edukacji w Quebecu. Około jedna trzecia tymczasowych imigrantów nie mówi po francusku, co ogranicza ich zdolność do integracji.

Premier naciska na premiera Justina Trudeau, aby zmniejszył poziom imigracji w Quebecu i mówi, że chce zmniejszyć liczbę osób ubiegających się o azyl w prowincji o połowę. Po spotkaniu z Legaultem na początku tego miesiąca Trudeau ogłosił, że rząd federalny oferuje prowincji 750 milionów dolarów na wsparcie przybyszów, ale nie zobowiązał się do żadnych celów w zakresie ograniczenia imigracji.

Według danych Statistics Canada opublikowanych w zeszłym tygodniu, w drugim kwartale 2024 roku w Quebecu było 597 140 niestałych rezydentów, w porównaniu do 421 149 rok wcześniej i 295 147 w 2022 roku. Od 2021 r. liczba ta rosła w każdym kwartale, a udział ogółu ludności składający się z niestałych rezydentów podwoił się do 6,6 proc. z 3,3 proc. w ciągu trzech lat.

Opracowanie: Andrzej Kumor
Na podstawie: Canadian Press
Źródło: [Goniec.net](https://goniec.net)